



You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the University of Silesia in Katowice

**Title:** Strój ludowy kobiet z Radzionkowa i jego aktualne formy - rekonesans

**Author:** Małgorzata Laburda-Lis

**Citation style:** Laburda-Lis Małgorzata. (2018). Strój ludowy kobiet z Radzionkowa i jego aktualne formy - rekonesans. W: K. Gęsikowska, K. Kozakowski (red.), "Etno-grafie,kulturo-grafie" (S. 145-167). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego.



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

## Strój ludowy kobiet z Radzionkowa i jego aktualne formy – rekonesans

Do dzisiaj strój jest uznawany za jeden z najbardziej reprezentatywnych wyznaczników kultury ludowej, stanowiąc jednocześnie obiekt zainteresowania wielu badaczy kultury. Wyróżnić można publikacje, których autorzy omawiają i porównują stroje z różnych regionów Polski<sup>1</sup>, a także prace poświęcone strojom występującym w danym regionie<sup>2</sup>, np. na Śląsku<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Zob. np.: J. GRABOWSKI: *Sztuka ludowa. Formy i regiony w Polsce*. Warszawa 1967; E. FRYŚ-PIETRASZKOWA: *Strój*. W: E. FRYŚ-PIETRASZKOWA, A. KUNCZYŃSKA-IRACKA, M. POKROPEK: *Sztuka ludowa w Polsce*. Warszawa 1988, s. 134–171; B. BAZIELICH: *Odzież i strój ludowy w Polsce*. Wrocław 2000; E. PISKORZ-BRANEKOVA: *Polskie stroje ludowe*. Warszawa 2004; A. WOŹNIAK: *Piękno użyteczne. Polskie stroje ludowe*. Łódź 2004. Warto przywołać także prace, których autorzy postulują nowatorskie ujmowanie tej tematyki i opracowywanie zebranego materiału. *Stroje ludowe jako fenomen kulturowy*. Red. A.W. BRZEZIŃSKA, M. TYMOCHOWICZ. Wrocław 2013 („Atlas Polskich Strojów Ludowych”, zeszyt specjalny”).

<sup>2</sup> Przykładem tego typu opracowań jest seria „Atlas Polskich Strojów Ludowych”, wydawana od 1949 roku przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze.

<sup>3</sup> Zob. np. A. i T. DOBROWOLSCY: *Strój, haft i koronka w województwie śląskim*. Kraków 1936; B. BAZIELICH: *Złote hafty w tradycyjnej odzieży na Śląsku*. Bytom 1973; B. BAZIELICH: *Śląskie stroje ludowe*. Katowice 1988; B. BAZIELICH: *Strój ludowy na Śląsku*. Chorzów 2001.

Na wstępie warto przypomnieć, czym według badaczy jest strój ludowy. W tym celu proponuję najpierw sięgnąć do definicji pojęcia *odzież*. Etnografowie rozumieją je jako: „zespół podstawowych części odzienia ludzkiego”<sup>4</sup>. Badaczka strojów, Barbara Bazielić – powołując się na źródła trzynastowieczne i czternastowieczne – pisze, iż odzież codzienna śląskiej ludności wiejskiej, składała się z kilku najpotrzebniejszych elementów:

Odzież chłopska na Śląsku, wskutek trudnych warunków gospodarczych, zróżnicowanych stosunków społecznych, sytuacji politycznej, a także ogólnego niskiego poziomu życia, wyglądała podobnie lub jeszcze skromniej. Zmiany w sposobie ubierania się następowały bardzo powoli, zależnie od istniejących okoliczności i stosownie do materialnych możliwości, jakie posiadali mieszkańcy wsi. Dopiero [...] pod koniec XVII wieku ówczesna odzież zaczynała się różnicować i wzbogacać<sup>5</sup>.

Obok odzieży codziennej, majątniejsi chłopci pozwalali sobie – wzorem innych bogatszych stanów – na zakup świątecznych, paradnych ubiorów. Taki ubiór określany jest mianem stroju ludowego i oznacza chłopski ubiór odświętny, obrzędowy, bogatszy, różniący się znacznie od tego przeznaczonego do użytku codziennego<sup>6</sup>. Wyróżnia się szczególnie wypracowaną formą i zdecydowanie wyższą jakością tkanin. Strój ludowy był bardzo kosztowny, dlatego traktowano go z wielkim szacunkiem. Najdroższe jego części zakładano tylko podczas ważnych uroczystości. Nie każdy mógł sobie pozwolić na taki zakup. W związku z tym o strój dbano należycie i przekazywano go z pokolenia na pokolenie.

---

<sup>4</sup> K. HERMANOWICZ-NOWAK: *Odzież*. W: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*. T. 1. Red. M. BIERNACKA, B. KOPCZYŃSKA-JAWORSKA, A. KUTRZEBA-POJNAROWA, W. PAPROCKA. Wrocław 1976, s. 379.

<sup>5</sup> B. BAZIELIĆ: *Śląskie stroje ludowe...*, s. 15.

<sup>6</sup> Zob. K. HERMANOWICZ-NOWAK: *Odzież*. W: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej...*, s. 379.

Złagodzenie przepisów regulujących ubiór różnych warstw społecznych w drugiej połowie XVII wieku pozwoliło coraz szerszym kręgom wiejskiej ludności Śląska na stopniowe nabywanie odświętnego, paradnego stroju. „Części odzieży wyrabiane w domu były nadal zwyczajnym ubiorem, zaś nabyte w mieście lub szyte przez krawców ubiorem uroczystym, świątecznym, czyli strojem wykonanym z lepszego gatunkowo materiału i o innym kroju i fasonie. Biedniejsi kupowali odzież przenoszona<sup>7</sup>”. Bazieliach, w publikacji wydanej w 1988 roku, zanotowała:

przetwałe do czasów współczesnych formy śląskich strojów regionalnych są właśnie odbiciem dziewiętnastowiecznej mody, która je ostatecznie ukształtowała. Złożyły się na nie zarówno najdawniejsze, tradycyjne elementy odzieży szyte niegdyś z tkanin samodziiałowych, elementy stroju szesnasto- i siedemnastowiecznego i późniejsze, których rodowodu szukać należy w odzieży mieszczańskiej i dworskiej oraz w zmieniających się upodobaniach i wzorcach, jakie w ciągu wieków występowały we wszystkich krajach europejskich<sup>8</sup>.

Zarówno na Śląsku, jak i w innych regionach Polski, wykształciły się lokalne rodzaje strojów noszonych przez miejscową ludność. Bazieliach przedstawiła podział strojów śląskich na mniejsze zespoły wydzielone na podstawie pewnych charakterystycznych cech. W grupie strojów występujących na Górnym Śląsku wyróżnia: „strój pszczyński, rybnicki, raciborski, bytomski (zwany niekiedy rozbarskim lub górzańskim), strój opolski, nyski, głubczycki, olecki<sup>9</sup>”. Dalej badaczka dodaje:

---

<sup>7</sup> B. BAZIELICH: *Strój rozbarski*. Wrocław 2002, s. 25 („Atlas Polskich Strojów Ludowych”. Cz. 3: Śląsk, z. 5).

<sup>8</sup> B. BAZIELICH: *Śląskie stroje ludowe...*, s. 15.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 57.

Każda z wymienionych form stroju związana była z określonym terenem występowania, przy czym jej rozprzestrzenienie, w miarę upływu czasu i zmian zachodzących w układach politycznych i granicach administracyjnych coraz to się zawężało lub rozszerzało. Można przyjąć, że zasięgi występowania tych strojów nie były jednolite i stałe, aczkolwiek za przybliżone ich centrum należy przyjąć historyczny region lub etniczno-plemienny krąg ludzi o poczuciu więzi i spójności wewnętrznej [...]. Tutaj bowiem stroje te kształtowały się, tutaj zachowały się najstarsze ich elementy i tutaj w pamięci i w życiu miejscowych pokoleń tkwią ich tradycje<sup>10</sup>.

W artykule zamierzam skoncentrować uwagę na stroju bytomskim, wobec którego stosuję, za innymi badaczami, określenie *rozbarski*<sup>11</sup>. Strój swą nazwę zawdzięcza wsi Rozbark, stanowiącej od 1927 roku dzielnicę Bytomia. Przed wojną dzielnica ta służyła z silnej tradycji noszenia owego ubioru. W literaturze strój ten pojawia się również jako *górzanski* od nazwy Górzanie, określającej mieszkańców terenów kopalnianych, potocznie określany jest również jako *górnos Śląski*<sup>12</sup>.

Strój rozbarski występował na niemal całym obszarze Górnego Śląska, stanowił „najbardziej reprezentatywną formę stroju dla całej wschodniej części Śląska, należącej niegdyś do zaboru pruskiego”<sup>13</sup>. Noszony był między innymi na obszarze dawnej ziemi bytomskiej, raciborskiej i opolskiej.

Drobne różnice w garderobie sprawiały, że tworzyły się miejscowe odmiany tego ubioru. Niemniej zasadniczy zestaw poszczególnych części stroju miał być taki sam. Istota różnic tkwiła w detalach związanych między innymi ze sposobem zdobienia, rodzajem

---

<sup>10</sup> Ibidem.

<sup>11</sup> Zob. B. BAZIELICH: *Śląskie stroje ludowe...*, s. 62; E. PISKORZ-BRANEKOVA: *Polskie stroje ludowe...*, s. 158; E. PISKORZ-BRANEKOVA: *Polskie hafty i koronki. Zdobienia stroju ludowego*. Warszawa 2005, s. 234.

<sup>12</sup> Ibidem.

<sup>13</sup> B. BAZIELICH: *Śląskie stroje ludowe...*, s. 62.

wykorzystywanego haftu<sup>14</sup>, krojem fartuchów, sposobem noszenia chust czy czepców. Powyższe elementy wpływały na tworzenie się lokalnych odrębności, które widoczne były nawet między graniczącymi ze sobą miejscowościami lub parafiami<sup>15</sup>.

Celem artykułu jest opisanie stroju ludowego noszonego przez kobiety w Radzionkowie, mieście położonym pomiędzy Bytomiem a Tarnowskimi Górami. Według systematyzacji Bazielich obszar ten obejmowany jest występowaniem podgrupy strojów rozbarskich. Kilka dekad temu wiele mieszkank tej miejscowości, między innymi z okazji świąt kościelnych, wzorem swoich matek przyodziewało tradycyjne odświętne ubiory. Współcześnie zwyczaj ten jest rzadkością. Choć zachowało się do dziś wiele fotografii publikowanych w różnych pracach<sup>16</sup>, sam strój, jako przejaw lokalnej kultury, nie doczekał się oddzielnego opracowania.

Realizując powyższy cel, dążę do uzyskania odpowiedzi na następujące pytania: czy strój radzionkowski w okresie powszechnego użytkowania był podobny do stroju noszonego przez kobiety na Rozbarku, a tym samym czy mieścił się w modelu odzienia paradnego mieszkańców dużej części Górnego Śląska<sup>17</sup>? Czy nazwa „rozbarski” używana dla całego podzespołu strojów z okolic Bytomia

---

<sup>14</sup> Piskorz-Branekova wskazuje na kilka sposobów ozdabiania strojów, są to: hafty, które pojawiały się na spódnicach spodnich, zapaskach, jakłach letnich i wstążkach; aplikacje naszywane na jakle, spódnice wierzchnie; koronki występujące na kabotkach, czepcach i jakłach. Zob. E. PISKORZ-BRANEKOVA: *Polskie hafty i koronki. Zdobienia stroju ludowego...*, s. 238–243.

<sup>15</sup> B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 20–21, 29.

<sup>16</sup> Zob. J. KRAWCZYK, M. MINAS, J. WROŃSKI: *Radzionków na starych fotografiach 1945–1959. Radzionkau O/S auf den alten Photographien 1945–1959*. Radzionków 2009; M. MINAS, J. WROŃSKI: *Radzionków na starej fotografii w latach 1960–1980. Radzionków in alter Fotografie 1960–1980*. Radzionków 2011; M. MINAS, J. WROŃSKI: *Radzionków i jego mieszkańcy w XX wieku. Radzionkau und seine Einwohner im 20. Jh.* Radzionków 2012.

<sup>17</sup> W tym kontekście o stroju rozbarskim pisze Bazielich: „biorąc zaś pod uwagę obszar Górnego Śląska, bez wątplenia właśnie strój rozbarski vel bytomski, można tutaj uznać za jeden z najbardziej reprezentacyjnych”. B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 21.

jest zasadna wobec stroju występującego w Radzionkowie? W jakiej formie strój ten występuje współcześnie w Radzionkowie?

Zasadniczą tezę artykułu jest założenie, że strój noszony w Radzionkowie wykazuje podobieństwo do stroju noszonego na Rozbarku, mimo że w świadomości mieszkańców podobieństwo takowe nie zachodzi.

W artykule wykorzystałam materiał z badań terenowych prowadzonych w latach 2008–2009. W ramach badań odbyłam pięć rozmów z mieszkankami Radzionkowa, które posiadają stroje ludowe, a także dwie z lokalnymi animatorami kultury. Analiza zebranego materiału pozwoli między innymi przedstawić kwestię podmiotowości, czyli to, w jaki sposób badane postrzegają swój strój. Obraz ten przechowywany jest w wiedzy potocznej, która z kolei ujawnia się w wypowiedziach rozmówczyń. Materiał badawczy uzupełniłam obserwacją uczestniczącą prowadzoną w latach 2015–2017, która miała wskazać aktualny stan opisywanego zjawiska.

## Damski strój ludowy z Radzionkowa

Na potrzeby artykułu, by odróżnić świąteczny ubiór z Radzionkowa od tego, który noszono na Rozbarku, wprowadziłam określenie „strój radzionkowski”<sup>18</sup>. Zabieg został zastosowany dla celów opisowych i nie pokrywa się z nazewnictwem stosowanym przez użytkowniczkę. Badane kobiety wskazywały na następujące nazewnictwo: „obylałyśmy się po chłopsku”<sup>19</sup>, „po prostu mówiłyśmy, że pójdziemy po chłopsku”<sup>20</sup>. Obok tego pojawiało się również pojęcie

---

<sup>18</sup> Przeglądając różne foldery oraz strony internetowe dotyczące miasta, spostrzegłam, iż nie jestem jedyną osobą, która na potrzeby opracowania użyła takiego określenia. Zob. *Radzionkowski strój ludowy*. Dostępne w Internecie: <http://www.radzionkow.pl/kultura/36-nasze-miasto/osobliwosci-i-ciekawostki/255-radzionkowski-stroj-ludowy> [dostęp: 21.07.2017].

<sup>19</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>20</sup> Kobieta, 78 lat, Radzionków.

„strój śląski”, co wyraża następująca wypowiedź: „nim tu pani do mnie przyszła to zastanawiałam się, jak właściwie się ten strój nasz nazywa i tak rozmawialiśmy z sąsiadką, że my to mówimy tu po prostu strój śląski, że ubieramy się po śląsku, czyli po naszymu”<sup>21</sup>.

Zgodnie z normą opartą na wiedzy potocznej badanych społeczności oczekiwano od kobiety noszącej strój między innymi tego, że zachowywać będzie jego tradycyjny wygląd i zestaw: „W lato się przebierały, jak było ciepło, nie chodziły po domu w fartuchach. Poza domem to strój musiał być cały, do kościoła, na uroczystości i tak dalej”<sup>22</sup>. Uwidacznia się w tej wypowiedzi wzór normatywny dotyczący stroju i jego behawioralnej realizacji<sup>23</sup>. Rozmówczynie zgodnie twierdziły, że nie wolno było zmieniać kształtu stroju. Noszenie się „po chopsku” nie było nigdy wymogiem w Radzionkowie. W ubiorze ludowym występowały te kobiety, które przejawiały takie chęci. Jeśli jednak dziewczyna się na to zdecydowała, społeczność oczekiwano od niej, że będzie szanować strój i nosić go w takim wydaniu, jaki został ustalony przez tradycję.

Zasadniczy zestaw stroju składał się z kilku elementów, które można było łączyć ze sobą w ramach obowiązującej normy. Różne zestawy przypisane były do wieku.

Strój radzionkowski był ubiorem jednoczęściowym. Kobiety z Radzionkowa, w przeciwieństwie do rozbarczanek, nie nosiły wierzcheni<sup>24</sup> i spódnic, lecz tak zwaną kieckę, którą tworzyła spódnica zszyta z lejbikiem (stanikiem). Kiecka koniecznie musiała być

---

<sup>21</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

<sup>22</sup> Kobieta, 78 lat, Radzionków.

<sup>23</sup> Stanowisko to potwierdzić może także analiza licznych fotografii, na których kobiety zawsze pojawiają się w pełnym stroju, czyli zawierającym wszystkie jego elementy.

<sup>24</sup> Dopasowany w talii stanik i zapinany z przodu na guziki. Zapięcie wierzchenia szamerowano, a dekolot ozdabiano kolorową taśmą. Wierzchenie szyto z sukna, najczęściej czerwonego, granatowego lub czarnego, skrojone były z kilku części, w ten sposób, że dołu stanika nie zszywano, tworząc z tyłu kantyczki. Wierzchenie rozbarczanki zakładały na kabotki, pod którymi mogły nosić kieckę (spódnicę zszytą ze stanikiem). Zob. B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 69–70.



układana w fałdy oraz długa – sięgająca do połowy obcasa. „Taka, co chodziła, na co dzień, nie śmiało mieć za krótkiej kiecki, koniecznie do buta”<sup>25</sup>. Do jej uszycia mieszkanki Radzionkowa wykorzystywały miękkie aksamit, zaś do stroju na specjalne okazje jedwab. Lejbik szyto z tego samego materiału, stosując krój pozwalający na jego zapinanie na klatce piersiowej. Lejbiki, w przeciwieństwie do wierzcheni, nie były ozdabiane.

Pod kieckę zakładano halki, ozdabiane u dołu koronką: „Był kiedyś taki okres, ale to jak się jeszcze tak, na co dzień nosiło, za mojej babci albo mamy, że kobieta, co chodziła w stroju, to musiała być gruba, taka szeroka do stroju, to se te kiecki tam podkładały, wypychały wałkami. Dlatego też ta kiecka w fałdy była robiona. My dziś [...] aż tak nie robimy tego”<sup>26</sup>.

Mężatki nie pokazywały lejbika. W ciepłe dni, do stroju odświętnego, okrywały się dużą chustą, złożoną po przekątnej – tak zwaną merinką, często w jasnych pastelowych kolorach, o delikatnych roślinnych wzorach. Brzegi chusty zdobiły frędzle. Merinki kobiety spinały broszkami, na wysokości klatki piersiowej<sup>27</sup>. W chłodniejsze dni, na lejbik ubierano kaftan z długimi rękawami, zwany jaklą<sup>28</sup>. Wyjściowe, odświętne jakle były w kolorze czarnym. Do stroju codziennego, po domu noszono jaśniejsze i cieńsze, z tańszych materiałów. Panny w Radzionkowie nie zakrywały lejbika. Górną część ubioru ozdabiano opadającą z kabotka na klatkę piersiową koronkową kryzą.

---

<sup>25</sup> Kobieta, 78 lat, Radzionków.

<sup>26</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

<sup>27</sup> Zebrany w trakcie badań materiał dotyczący merinki koresponduje z opisami sporządzonymi przez Bazieliich. Badaczka zwróciła uwagę na podobne zastosowanie i wygląd chusty. Zob. B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 77.

<sup>28</sup> Bazieliich pisze, iż jakle, które występowały na Górnym Śląsku, były odbiciem mody mieszczańskiej z końca XIX wieku. Jakła była prosta, z tyłu dłuższa, odświętne szyto z ciemnych materiałów, najczęściej czarnych z podszewką, z kolei w jaklach letnich wykorzystywano materiały jasne oraz nie stosowano podszewek. Jakle letnie dla ozdoby między innymi haftowano w ornamenty roślinne. Zob. *Ibidem*, s. 76–77.

W pasie kobiety przewiązywały się zapaskami. Do ich uszycia wykorzystywano niegdyś gotowe materiały wzorzyste lub gładkie, które następnie przemalowywano farbami: „Była kiedyś taka pani, która specjalnie się zajmowała i malowała farbami fartuchy, takie zapaski jedwabne”<sup>29</sup>. Zapaska była długości kiecki oraz szeroka, zachodząca na botki. Każda kobieta miała kilka zapasek, w różnych kolorach. Wybór koloru uzależniano od kalendarza liturgicznego i koloru ornatu księdza<sup>30</sup>.

Jednocześnie kiecka nie dawała kobietom możliwości ukrycia sznurków z fartucha. W strojach rozbarskich sznurki te chowano pod kantyczkami wierzchenia. W tym celu w Radzionkowie kobiety przewiązywały się w pasie wstążką o szerokości kilku centymetrów. Końce wstążek luźno opadały na kieckę. Wybierano najczęściej kolorowe, wielobarwne taśmy. Dla dodatkowej ozdoby inną wstążkę, zawiązaną w kokardę, przypinano do kabotka na wysokość klatki piersiowej.

Dodatkiem do stroju damskiego w Radzionkowie były żółte korale. Jedna z badanych opisała je szczegółowo: „Korale to żółte drewniane i nie jedna nitka, ale przynajmniej sześć. Do nich medalik albo krzyżyk i wstążki. Młode miały zielone wstążki”<sup>31</sup>.

Mężatki zakrywały swoje głowy czerwoną chustą – purpurką z tak zwanym wiązaniem „na polka”. Najpierw jednak na głowę należało założyć okrągły wianuszek, by na nim zawiązać chustkę, która wówczas nabierała specyficznego i charakterystycznego kształtu<sup>32</sup>.

Radzionkowskie panny nie nosiły chust, głowy przyozdabiały wiankami. Młode radzionkowiec na przepaskę ze wstęgi okalającą obwód głowy zakładały mirtowy wianuszek. Z tyłu, pod ziolo-

---

<sup>29</sup> Kobieta, 78 lat, Radzionków.

<sup>30</sup> Zob. np. B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 72.

<sup>31</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>32</sup> Na Rozbarku zamiast purpurek popularne były czepce, zwane budą. Szyto je z białego materiału, z którego wykrawano podkowiaste denko, oraz z prostokątnego otoku, a wokół twarzy doszywano szeroką koronkę. Czepce krochmalono na sztywno. Zob. B. BAZIELICH: *Strój rozbarski...*, s. 82.

nymi liśćmi, układały wstążki w zakładki, tworząc klapy. Elementem stanowiącym dopełnienie była kokarda przywiązana do mirtu na środku czoła<sup>33</sup>. W takich wieńcach panny występowały podczas wesela lub procesji, niosąc obraz. Jedna z pań w wywiadzie stwierdziła: „Potem to zanikło, bo dziewczynki już jak chodzą do obrazu to nie mają wianków. Ja jeszcze nosiłam, jak szłam do obrazu do Piekar Śląskich”<sup>34</sup>. Z upływem czasu wianki wyszły z użycia. W latach późniejszych panny do stroju miały odsłonięte głowy, jedyną ozdobę stanowiła wstążka związująca włosy.

Ryszard Kantor w pracy *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*<sup>35</sup> proponuje, by strój ludowy analizować jako medium w komunikacji kulturowej<sup>36</sup>. Zwraca przy tym uwagę na to, iż „aby mógł zachodzić proces komunikacji, musi istnieć między adresatem a nadawcą komunikatu więź zrozumienia, to znaczy adresat musi znać kod (w naszym przypadku raczej chodzi o zespół symboli), a także odniesienie komunikatu”<sup>37</sup>.

---

<sup>33</sup> Występująca w Radzionkowie forma dziewczęcych okryć głowy zbliżona jest do wieńca z klapami, który Bazieli określiła jako starszą formę stroiku dziewcząt. Do nowszych badaczka zalicza galandę – ozdobny wieniec wykonywany ze sztucznych kwiatów, koralików i świecidełek, do którego na środku czoła dopinano czerwoną różę. Galandy nosiły panny pochodzące między innymi z Dąbrówki Wielkiej, w Radzionkowie ta forma stroika nie była stosowana. Zob. *Ibidem*, s. 87.

<sup>34</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

<sup>35</sup> Zob. R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków 1982.

<sup>36</sup> Propozycja ta koresponduje z ustaleniami Piotra Bogatyriewa, który opisuje funkcje ubioru ludowego na przykładzie materiału badawczego z obszaru morawskosłowackiego. W jego ujęciu zarówno ubiór codzienny, jak i odświętny jest zbiorem różnych znaków. Zob. P. BOGATYRIEW: *Funkcje stroju ludowego na obszarze morawskosłowackim*. Przeł. Z. SALONI. W: P. BOGATYRIEW: *Semiotyka kultury ludowej*. Wstęp, wybór i opracowanie M.R. MAYENOWA. Warszawa 1979, s. 163–232.

<sup>37</sup> R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia...*, s. 114.

Odnosząc to spostrzeżenie do kobiecego stroju radzionkowskiego, można wyróżnić kilka komunikatów<sup>38</sup> przekazywanych za pośrednictwem tegoż stroju, które były zrozumiałe dla społeczności i charakteryzowały się ciągłością przekazu. Przede wszystkim strój był zbiorem znaków o cechach życia społeczności. Informował między innymi o stanie zamożności użytkowniczki oraz o tym, czy była ona panną, czy mężatką. Wyrażają to wypowiedzi badanych: „Dawniej byli bardziej bogaci rolnicy i mieli swoje stroje. Mówiliśmy na nich »obleczony jak rolnik«, a górnik był inaczej. Ale kobiety w stroju chłopskim chodziły z upodobania, a nie z przymusu”<sup>39</sup>. Inna badana zauważyła: „Były kiedyś takie, co to mówiliśmy na nie szymówki. Chodziły w jakłach, ale spódnice miały do łydki i na to fartuchy. One przyciągały tu, bo se tu chopów wzięły, ale się potem od nas nosić nauczyły”<sup>40</sup>.

Istotnym komunikatem wysyłanym za pośrednictwem stroju była informacja o miejscu pochodzenia: „Stroje najbliższych parafii to się nie różniły, ale jak byłyśmy na przykład w Piekarach na pielgrzymce no to było widać kto z Radzionkowa, kto z Bytomia, kto z Piekar i tak dalej. Te z Dąbrówki Wielkiej miały kolorowe wieńce, tak jak w »Małym Śląsku«<sup>41</sup>, a u nas dziewczyny nie miały. U nas mają koronki na lejniku, my starsze merinki i szaltuszki. W Bytomiu zaś tego nie nosiły i one tam miały takie czepce, a my tylko purpurki. Ale ja się na tym znam, nie wiem jak inni”<sup>42</sup>. Star-

---

<sup>38</sup> Kantor zwraca uwagę na trzy grupy komunikatów przekazywanych przez odzież ludową; cechy medium (niesie informacje o cechach materialnych odzieży), cechy życia społeczności (informacje o strukturze społecznej, podziale pracy, zwyczajach itp.), przeżycia wewnętrzne jednostki. Zob. *Ibidem*, s. 114–115.

<sup>39</sup> Kobieta, 78 lat, Radzionków.

<sup>40</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>41</sup> Mowa o Zespole Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”, który od 1973 roku działa w Radzionkowie. Zespół w swoim repertuarze posiada tańce i pieśni z wielu regionów naszego kraju. Podczas prezentacji programu artystycznego nawiązującego do tradycji Górnego Śląska członkowie zespołu ubrani są najczęściej w stroje zbliżone do tradycyjnych odświętnych ubiorów mieszkańców Rozbarku.

<sup>42</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

sza o kilka lat rozmówczyni także przyznała: „Stroje w Piekarach, Radzionkowie różniły się czepcami. W Radzionkowie nie chodziły w tych czepcach”<sup>43</sup>. Na tej samej zasadzie po stroju można było rozpoznać przybysza z innej miejscowości.

Tradycja noszenia stroju w Radzionkowie przestała być powszechna w latach siedemdziesiątych XX wieku. Jedna z badanych powiedziała: „przeszło dwadzieścia lat jak już nie chodzą. W latach siedemdziesiątych przestaliśmy chodzić w stroju do Piekar, bo nie było komu stroić figurki”<sup>44</sup>. Młodszy, wzorem mody miejskiej, odchodzili od tradycji występowania w stroju. Na straży normy pozostawały głównie starsze radzionkowianki. Mimo tego, iż współcześnie niewiele jest już okazji, by zobaczyć na ulicy kobietę ubraną „po chłopsku”, w wielu domach nadal przechowuje się poszczególne części tego stroju, otaczając je szacunkiem<sup>45</sup>.

## Stan aktualny – zmiany czy trwałość stroju

W latach 2008–2009 stroje radzionkowskie podziwiać można było jedynie podczas różnych uroczystości związanych ze świętami kościelnymi, między innymi w czasie świąt Bożego Narodzenia, Wielkanocy, odpustu parafialnego oraz procesji Bożego Ciała. Tradycja ta pielęgnowana była głównie przez kobiety urodzone w latach trzydziestych i czterdziestych ubiegłego wieku.

Większość elementów garderoby, którą dysponowały starsze mieszkanki Radzionkowa, stanowiły rzeczy otrzymane w spadku po poprzednim pokoleniu: „Te, co jeszcze dziś chodzą, to te stroje

---

<sup>43</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>44</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>45</sup> Badania pozwoliły zauważyć, iż utrzymuje się emocjonalny stosunek wobec stroju ludowego. Jedna z informaterek, mimo iż od wielu lat nie pokazuje się publicznie w stroju, w trakcie rozmowy demonstrując kolejność zakładania poszczególnych części tej garderoby, ubrała kompletny strój. Cieszyła się, że wykazując zainteresowanie tym tematem, czego nie czynią jej córka i wnuczka.

wszystkie mają stare jak świat<sup>46</sup>. Połączenie tego czynnika wraz z kulturowym nakazem utrzymywania kształtu stroju sprawia, iż w świadomości badanych strój charakteryzuje się trwałością<sup>47</sup>. Taka ocena zawarta jest w ich wypowiedziach: „Taki strój zrobili i trzymają to. To jest tradycja. U nas się nic nie zmieniało. Ino fartuchy trzeba poszyć nowe i halki, bo się niszczą<sup>48</sup>”, „Nic się nie zmieniało, bo to był strój śląski i wszystko musiało być tak samo. [...] Cały czas bez zmian, nic nie mogło być pod wpływem mody miejskiej<sup>49</sup>”.

Badania wykazały, iż mimo że w przekonaniu użytkowniczek dzisiejszy zestaw stroju jest wiernym odzwierciedleniem tego, w czym kobiety paradowały przed laty, w rzeczywistości nastąpiły w nim jednak niewielkie zmiany – odbywały się one poza świadomością noszących go kobiet. Dostrzeganie zmian jest przesłonięte przez normę przejętą od starszego pokolenia, nakazującą utrzymywanie zestawu stroju radzionkowskiego. Niektóre elementy takie jak nakrycie głowy dziewcząt z mirtowego wianuszka i kolorowych wstążek wyszły całkowicie z użycia. Coraz rzadziej spotkać można także kobiety w purpurchach. Przyczyną tego, jak wskazują badane, jest zanik umiejętności wiązania chusty czepcowej.

Dostrzegalna jest także zmiana w ilości zakładanych spodnich spódnic i halek. Dzisiaj Ślązaczka w stroju nie dąży do tak obfitych kształtów, jak czyniono to kiedyś, wspólnie z radzionkiewiankami nie zakładają spódnic pod kieckę. Ograniczają się jedynie do jednej szerszej halki. Obecna behawioralna realizacja wzoru jest zatem nieco inna.

---

<sup>46</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

<sup>47</sup> Na trwałość stroju ludowego zwrócił uwagę Bogatyriew. Odróżniając stroje mieszkańców wsi od ubiorów podlegających modzie, pisze, iż tendencją pierwszych była zmienność. Dodaje jednak, iż w praktyce stroje również przyjmowały pierwiastek mody, ale podlegały też cenzurze, społeczność decydowała co w stroju można zmienić, a czego nie wolno. P. BOGATYRIEW: *Funkcje stroju ludowego na obszarze morawskosłowackim*. Przeł. Z. SALONI. W: P. BOGATYRIEW: *Semiotyka kultury ludowej...*, s. 164.

<sup>48</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

<sup>49</sup> Kobieta, 75 lat, Radzionków.

Na potrzeby dalszych rozważań związanych z aktualnym stanem stroju ludowego w Radzionkowie uważam za istotne odwołanie się do innego terminu stosowanego w opracowaniach strojów ludowych, czyli do „kostiumu ludowego”.

Kantor pisze, że aby

kostium mógł zaistnieć jako fakt społeczny, musiały zostać spełnione dwa warunki; po pierwsze, musiał nastąpić wzrost świadomości chłopstwa oraz, po drugie, ukształtować się musiała taka sytuacja społeczno-historyczna, w której zaistniały przypadki demonstrowania przez przedstawicieli innych warstw pozytywnego stosunku do chłopów. Musiała także nastąpić sytuacja, w której strój chłopski (święteczny lub obrzędowy) tracił swoje dominujące funkcje, by tym samym łatwiej uzyskać funkcje kostiumu<sup>50</sup>.

Wydaje się, iż przynajmniej część z tych warunków została w Radzionkowie spełniona. Odnosząc się do pierwszych dwóch, zaznaczyć wypada, iż Radzionków przez długi czas był wsią, której ludność utrzymywała się głównie z rolnictwa, a od połowy XIX wieku także i górnictwa. Sytuacja zawodowa sprawiała, iż społeczność charakteryzowała się niewielkimi migracjami. Radzionkowska ludność, w przeciwieństwie do mieszkańców pobliskiego Bytomia, jak pisze Piotr Tyczka,

jest bardzo jednorodna, z silnym przywiązaniem do śląskich tradycji opartych na wartościach chrześcijańskich. Mieszkańcy najczęściej żyją w wielopokoleniowych rodzinach, zamieszkałych w Radzionkowie od setek lat. W zdecydowanej większości postępują się na co dzień dialektem śląskim w nieskażonej formie, a mówienie gwarą w miejscu pracy, na ulicy, w szkole czy w urzędzie nikogo tutaj nie dziwi i nikt z tego powodu nie jest gorzej traktowany<sup>51</sup>.

---

<sup>50</sup> R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia...*, s. 104–105.

<sup>51</sup> P. TYCZKA: *Radzionków w latach 1975–1998. Dążenie do samodzielności*. W: J. KRAWCZYK, M. MINAS, P. TYCZKA, J. WROŃSKI: *Dzieje Radzionkowa*. Radzionków 2002, s. 282.

Silny związek ludności Radzionkowa z przemysłem spowodował wykształcenie się tu typowego dla środowiska industrialnego modelu kulturowego. Dziś większość kopalń zrestrukturyzowano lub całkowicie zamknięto. Wielu mieszkańców w związku z tym zmuszonych zostało do poszukiwania pracy w innych zawodach. Mimo tego cechy tak zwanej kultury industrialnej oraz silny związek z tradycją w dalszym ciągu są tu bardzo wyraźne. Utrwalone wieloletnią pracą w górnictwie nawyki, postawy, czy zachowania takie jak oszczędność i dokładność, przeniknęły do życia codziennego społeczności. Radzionkowanie, choć nie utrzymują się już z górnictwa, to w dalszym ciągu odczuwają z nim silną więź emocjonalną. Przykładem są uroczystości św. Barbary, będącej między innymi opiekunką górników, które obchodzą nie tylko oni sami, ale także ich całe rodziny. Zatem demonstrowany jest wielokrotnie przez mieszkańców pozytywny stosunek do własnego dziedzictwa kulturowego; zwyczajów, dialektu, systemu wartości itp. Zapewne nie miały wpływ na pozytywne wartościowanie tego dziedzictwa, szczególnie pośród młodszego pokolenia, ma także aktualna moda na regionalizm<sup>52</sup>, która sprawia, iż mieszkańcy dostrzegają atrakcyjność lokalnej kultury<sup>53</sup>. Przykładem może być fakt, iż w 2016 i 2017 roku wielu mieszkańców Radzionkowa w Wielką Sobotę w kościele pw. św. Wojciecha święciło pokarmy w strojach ludowych. W gronie przybyłych były zarówno osoby dorosłe, jak i dzieci. Choć w radzionkowskim kościele dominowały w tych dniach

---

<sup>52</sup> Zwrócić można uwagę między innymi na sprzedawane koszulki i innego rodzaju gadzety z gwarowymi wyrazami, symbolami górniczymi itp. Zob. np. [www.gryfnie.com](http://www.gryfnie.com). Dużym zainteresowaniem cieszą się także pisma i portale internetowe, w których poruszana jest tematyka regionalna. Zob. np. [www.silesion.pl](http://www.silesion.pl).

<sup>53</sup> Odnieść można wrażenie, iż nie małe znacznie w pozytywnym postrzeganiu kultury ludowej pośród mieszkańców Radzionkowa odegrał Zespół Pieśni i Tańca „Mały Śląsk”. Obecnie zespół liczy około 200 członków, pośród tancerzy i śpiewaków przeważają mieszkańcy Radzionkowa. Oprócz koncertów wyjazdowych, zespół często uczestniczy w wydarzeniach kulturalnych organizowanych w mieście, jest także organizatorem Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego „Fyrtek”.



stroje rozbarskie, dostrzec można było także kilka kobiet ubranych w stroje radzionkowskie.

Odnosząc się do trzeciego warunku, sformułowanego przez Ryszarda Kantora, wspomnieć należy, iż strój, który okazjonalnie zobaczyć można w Radzionkowie wydaje się pozbawiony wielu pierwotnych funkcji<sup>54</sup>. Nastąpiły zmiany w kodzie komunikacyjnym, a informacje wyrażane strojem nie zawsze są czytelne, co związane jest z przemianą, która zaszła w kontekście kulturowym. W związku z tym, iż w stroju nie przebywa się poza granicami miasta (wykorzystywany jest głównie podczas świąt kościelnych obchodzonych na terenie parafii pw. św. Wojciecha w Radzionkowie), przestał on pełnić funkcję lokalizacyjną. Zmiany w jego zestawie, czyli odrzucenie chusty purpurki oraz wianków, wskazują na to, iż przestał także informować o stanie cywilnym użytkowniczki. Z kolei rezygnacja ze spodnich spódnic przywołać może na myśl także to, iż strój nie odzwierciedla już stanu zamożności użytkowniczki. Odzienie to zachowało pewne funkcje ubioru odświętnego, ale tylko dla bardzo wąskiej grupy osób, zachowało także walor wyróżnika regionalnego. Dla niektórych jest także symbolem kontynuacji tradycji poprzednich pokoleń.

Badania wykazały, iż w miejscowości, już w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku, pojawiły się warunki do zaniknięcia owego ubioru odświętnego. Są jednak kobiety, które swoim postępowaniem opóźniają zatarcie się tej tradycji. W związku z tym ubiory, w których pokazują się dzisiejsze „chopiony”, zmieniają postać współczesnej kobiety w kobietę sprzed lat. Spostrzeżenie to ujęła

---

<sup>54</sup> Zmianę funkcji lub pojawienie się nowych przy przejściu stroju powszedniego w świąteczny oraz świątecznego w obrzędowy przedstawił Bogatyriew. Zob. P. BOGATYRIEW: *Funkcje stroju ludowego na obszarze morawskosłowackim*. Przeł. Z. SALONI. W: P. BOGATYRIEW: *Semiotyka kultury ludowej...*, s. 173. Przemianę funkcji tradycyjnego stroju ludowego w stosunku do jego współczesnych form występowania dostrzega także Marta Wójcicka. Zob. M. WÓJCICKA: *Strój ludowy jako nośnik pamięci zbiorowej*. W: *Tam na Podlasiu V. Codzienny i świąteczny ubiór południowego Podlasia*. Red. J. ADAMOWSKI, M. WÓJCICKA. Wola Osowińska 2014, s. 13–25.

w wywiadzie jedna z badanych, świadoma zanikania stroju: „My to jesteśmy już takie przebieranki”<sup>55</sup>.

Jak pisze Ryszard Kantor: „kultywowanie stroju regionalnego w momencie, gdy obiektywne warunki skłaniają do porzucenia go, powoduje, że strój ten dla jednostki czy grupy ludzi staje się właśnie kostiumem”<sup>56</sup>. Dalej Kantor dopowiada: „można powiedzieć, że ów kostium funkcjonuje jako kostium dopiero w środowisku sztucznym (dla stroju) funkcjonuje w pewnej pustce, jaka powstaje, gdy zanika ludowy strój świąteczny, a tym samym lud poszukuje symboli swojej przynależności klasowej”<sup>57</sup>. Strój radzionkowski wspólnie pełni, moim zdaniem, podstawową funkcję, jaką jest manifestowanie stosunku do dziedzictwa kulturowego społeczności lokalnej<sup>58</sup>. Choć jest nieco oderwany od aktualnego kontekstu kulturowego, przede wszystkim stał się symbolem postawy ideowej. Innymi słowy powiedzieć można, iż przejście stroju ludowego w kostium wiąże się ze zmianą komunikatu nadawanego przez ten ubiór. Kostium, tak jak strój kiedyś, jest medium komunikacji, ale przekaz dotyczy innych treści, ponieważ powiązany jest z innym kodem kulturowym.

## Wnioski

Damski radzionkowski strój ludowy wykazuje podobieństwo do stroju rozbarskiego. Noszone w Radzionkowie części garderoby opisane zostały przez Barbarę Bazielić jako elementy typowe dla strojów górnośląskich. Niemniej jednak strój radzionkowski różni się od rozbarskiego m.in. formami nakryć głowy mężatek albo krojem okryć wierzchnich.

---

<sup>55</sup> Kobieta, 68 lat, Radzionków.

<sup>56</sup> R. KANTOR: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia...*, s. 106.

<sup>57</sup> *Ibidem*, s. 107.

<sup>58</sup> Wójcicka zwraca uwagę na podobną funkcję stroju ludowego z Podlasia. Według badaczki strój świąteczny jest dla współczesnych symbolem tradycji w życiu społeczności lokalnych. Zob. M. WÓJCICKA, *Strój ludowy jako nośnik pamięci zbiorowej...*, s. 22.

Zaznaczyć jednak należy, iż według badanych strój radzionkowski (zarówno ten sprzed lat, jak i zakładany okazjonalnie dziś) różni się od rozbarskiego. Jako nośnik informacji o miejscu pochodzenia strój rozbarski dla radzionkowiek był niczym innym jak ubiorem mieszkanki innej miejscowości. Zatem stosując kryterium podmiotowości, określanie ubioru odświętnego z Radzionkowa jako rozbarski lub bytomski jest błędne. Ponadto nazwy te mogą budzić skojarzenie z określonym miastem i zawężać jego zasięg występowania do lokalnego zestawu ubioru. Również niewystarczająca w tym zakresie wydaje się zdecydowanie rzadziej występująca w literaturze nazwa górzański, bowiem nie wszyscy mieszkańcy Radzionkowa, zajmując się rolnictwem, pracowali w przemyśle i przynależeli do tej grupy zawodowej. Z kolei powszechnie funkcjonująca nazwa strój górnośląski, choć stwarza warunki do mówienia ogólnie o kształcie tego stroju, bez zagłębiania się w lokalne warianty, tak dalece poszerza zasięg występowania, że włącza do niego również inne, oddzielnie opisywane przez Bazieli podgrupy strojów, na przykład pszczyński.

Damski paradny ubiór ludowy, który można okazjonalnie zobaczyć w Radzionkowie, przeszedł ze stroju w kostium ludowy<sup>59</sup>. Zastosowanie tej kategorii w analizie stwarza nową optykę do odczytania współczesnej formy tego zjawiska. Owo przejście wiąże się z przemianą kontekstu kulturowego, jako naturalnego środowiska, w którym funkcjonował strój. Kostium jest pozostałością po przeszłości, w aktualnym układzie kulturowym funkcjonuje w nieco zmienionej formie, zwłaszcza jeśli chodzi o treść przekazywanego za jego pośrednictwem komunikatu. Istota tego nowego komunikatu wymaga dzisiaj nowych, szczegółowych badań.

---

<sup>59</sup> Mariola Tymochowicz kostiumami nazywa stroje odtwarzane w zespołach folklorystycznych. Badaczka analizując wizerunek strojów wykorzystywanych przez zespoły z Lubelszczyzny, zwraca uwagę na wiele błędów popełnianych przy ich rekonstrukcji, które prowadzą między innymi do zmiany wyglądu tradycyjnego stroju. Zob. M. TYMOCHOWICZ: *Siedem grzechów popełnianych przy odtwarzaniu strojów ludowych*. W: *Tam na Podlasiu*, V..., s. 149–157.



Małgorzata Laburda-Lis. Panny w strojach radzionkowskich, Radzionków lata 40. XX w.

Źródło: zbiory własne.



Małgorzata Laburda-Lis. Panny w strojach radzionkowskich, Radzionków lata 50. XX w.  
Źródło: zbiory własne.

## Bibliografia

- BAZIELICH B.: *Odzież i strój ludowy w Polsce*. Wrocław 2000.
- BAZIELICH B.: *Strój ludowy na Śląsku*. Chorzów 2001.
- BAZIELICH B.: *Strój rozbarski*. Wrocław 2002, s. 25 („Atlas Polskich Strojów Ludowych” Cz. 3: Śląsk, z. 5).
- BAZIELICH B.: *Śląskie stroje ludowe*. Katowice 1988.
- BAZIELICH B.: *Złote hafty w tradycyjnej odzieży na Śląsku*. Bytom 1973.
- BOGATYRIEW P.: *Funkcje stroju ludowego na obszarze morawskosłowackim*. Przeł. Z. SALONI. W: P. BOGATYRIEW: *Semiotyka kultury ludowej*. Wstęp, wybór i opracowanie M.R. MAYENOWA. Warszawa 1979.
- DOBROWOLSCY A., T.: *Strój, haft i koronka w województwie śląskim*. Kraków 1936.
- FRYŚ-PIETRASZKOWA E.: *Strój*. W: E. FRYŚ-PIETRASZKOWA, A. KUNCZYŃSKA-IRACKA, M. POKROPEK: *Sztuka ludowa w Polsce*. Warszawa 1988.
- GRABOWSKI J.: *Sztuka ludowa. Formy i regiony w Polsce*. Warszawa 1967.
- HERMANOWICZ-NOWAK K.: *Odzież*. W: *Etnografia Polski. Przemiany kultury ludowej*. T. 1. Red. B. KOPCZYŃSKA-JAWORSKA, M. BIERNACKA, W. PAPROCKA, A. KUTRZEBA-POJNAROWA. Wrocław 1976.
- KANTOR R.: *Ubiór – strój – kostium. Funkcje odzienia w tradycyjnej społeczności wiejskiej w XIX i w początkach XX wieku na obszarze Polski*. Kraków 1982.
- KRAWCZYK J., MINAS M., WROŃSKI J.: *Radzionków na starych fotografiach 1945–1959. Radzionkau O/S auf den alten Photographien 1945–1959*. Radzionków 2009.
- MINAS M., WROŃSKI J.: *Radzionków i jego mieszkańcy w XX wieku. Radzionkau und seine Einwohner im 20. Jh.* Radzionków 2012.
- MINAS M., WROŃSKI J.: *Radzionków na starej fotografii w latach 1960–1980. Radzionków in alter Fotografie 1960–1980*. Radzionków 2011.
- PISKORZ-BRANEKOVA E.: *Polskie hafty i koronki. Zdobienia stroju ludowego*. Warszawa 2005.
- PISKORZ-BRANEKOVA E.: *Polskie stroje ludowe*. Warszawa 2004.
- Stroje ludowe jako fenomen kulturowy*. Red. A.W. BRZEZIŃSKA, M. TYMOCHOWICZ. Wrocław 2013 („Atlas Polskich Strojów Ludowych”, zeszyt specjalny).

- TYCZKA P.: *Radzionków w latach 1975–1998. Dążenie do samodzielności*. W: J. KRAWCZYK, M. MINAS, P. TYCZKA, J. WRÓŃSKI: *Dzieje Radzionkowa*. Radzionków 2002.
- TYMOCHOWICZ M.: *Siedem grzechów popełnianych przy odtwarzaniu strojów ludowych*. W: *Tam na Podlasiu V. Codzienny i świąteczny ubiór południowego Podlasia*. Red. J. ADAMOWSKI, M. WÓJCICKA. Wola Osowińska 2014.
- WOŹNIAK A.: *Piękno użyteczne. Polskie stroje ludowe*. Łódź 2004.
- WÓJCICKA M.: *Strój ludowy jako nośnik pamięci zbiorowej*. W: *Tam na Podlasiu V. Codzienny i świąteczny ubiór południowego Podlasia*. Red. J. ADAMOWSKI, M. WÓJCICKA. Wola Osowińska 2014.

## Netografia

*Radzionkowski strój ludowy*. Dostępne w Internecie: <http://www.radzionkow.pl/kultura/36-nasze-miasto/osobliwosci-i-ciekawostki/255-radzionkowski-stroj-ludowy> [dostęp: 21.07.2017].

[www.gryfnie.com](http://www.gryfnie.com)

[www.silesion.pl](http://www.silesion.pl)

Małgorzata Laburda-Lis

### **Folk costume of women from Radzionków and its current forms – reconnaissance**

#### Summary

The article uses the material from field research conducted on a women's folk costume appearing in Radzionków. The collected material was compared with the descriptions of the folk costume from Rozbark available in the literature. The starting point for the analysis is the assumption that the women's folk costume worn in Radzionków years ago is similar to the costume worn in Rozbark, Bytom, although in the opinion of the users there is no such similarity. The author, focusing on the issue of the subjectivity of this outfit, pointed out to the issue that although in her opinion the two costumes are related, in

the opinion of the respondents there is no such relation. By examining the costume from the perspective of its users, i.e. how they perceive their dress themselves, the author of the article undermines the terminological category developed by the researchers – Rozbark costume – as applied to the whole group of folk costumes appearing in the region. She reminds us that one of the functions of the outfit was to inform about the origin of the user. Therefore, using the term “Rozbark costume” to refer to the outfit from Radzionków is a serious mistake for the inhabitants.

At the same time, the author has established that the costume worn today in Radzionków on the occasion of church holidays is different from the one described by the women under study. This change has taken place outside their consciousness and is connected with a change in the function of the clothing.

**Key words:** folk costume, outfit, clothes, Radzionków, Rozbark